

POSTANOWIENIE

Dnia 16 grudnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Antoni Bojańczyk

SSN Marek Siwek

w sprawie **R. S.**

skazanego z art. 286 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 16 grudnia 2021 r.,

sygnalizacji obrońców skazanego w kwestii wznowienia z urzędu oraz wniosku obrońcy skazanego o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 16 marca 2021 r., sygn. akt II AKa (...),

zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w K.

z dnia 30 stycznia 2019 r., sygn. akt III K (...)

na podstawie art. 542 § 3 k.p.k., art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k. i art. 544 § 3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

- 1. stwierdzić, że brak jest podstaw do wznowienia z urzędu postępowania karnego prawomocnie zakończonego wobec R. S. wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 16 marca 2021 r., sygn. akt II AKa (...), zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 30 stycznia 2020 r., sygn. akt III K (...), oraz wydatkami postępowania wznowieniowego w tej części obciążyć Skarb Państwa;**
- 2. oddalić wniosek obrońcy R. S. o wznowienie postępowania zakończonego wobec R. S. wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 16 marca 2021 r., sygn. akt II AKa (...), zmieniającym wyrok**

Sądu Okręgowego w K. z dnia 30 stycznia 2020 r., sygn. akt III K (...), oraz kosztami sądowymi postępowania wznowieniowego w tej części obciążyć skazanego R. S..

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 2 sierpnia 2021 r. obrońca skazanego R.S. – adw. K. K., powołując się na przepis art. 542 § 3 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., art. 542 § 1 k.p.k. oraz art. 9 § 2 k.p.k., zasygnalizował zaistnienie w postępowaniu zakończonym prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 16 marca 2021 r., sygn. akt II AKa (...), zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 30 stycznia 2020 r., sygn. akt III K (..) – bezwzględnej przyczyny odwoławczej. W przedmiotowym piśmie, jak również w piśmie uzupełniającym z dnia 9 września 2021 r., obrońca wskazał, że orzekający w sprawie Sąd Okręgowy w K. był nienależycie obsadzony, bowiem w składzie tego sądu zasiadał sędzia R. D., który był delegowany do popełnienia obowiązków sędziego w Sądzie Okręgowym w K. na czas pełnienia funkcji wiceprezesa Sądu Okręgowego w K.. W ocenie obrońcy, taki rodzaj delegacji nie jest przewidziany w ustawie z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, bowiem dyspozycja art. 77 § 1 pkt 1 tej ustawy, daje Ministrowi Sprawiedliwości uprawnienia do delegowania sędziego (za jego zgodą) na czas określony, nie dłuższy niż 2 lata, albo na czas nieokreślony. Obrońca w swoim wystąpieniu powołał się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2021 r., sygn. akt IV KK 70/21.

W rzeczonym wystąpieniu obrońca upatrywał też powód do wznowienia postępowania na podstawie art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k. Jako nowy dowód w tym zakresie przedstawił zeznania świadka S. D., które w ocenie obrońcy podważają dokonane przez sąd ustalania faktyczne. Obrońca do wniosku dołączył pisemne oświadczenia z dnia 17 czerwca 2021 r., które podpisane zostało przez S. D.

W piśmie z dnia 9 września 2021 r. obrońca – adw. K. K. zawarł również wniosek o „*wstrzymanie wykonania kary pozbawienia wolności*”, orzeczonej wobec R. S. w przedmiotowej sprawie.

Sprawa zainicjowana wystąpieniem adw. K. K. została zarejestrowana w Sądzie Najwyższym pod sygn. akt IV KO 109/21.

Dyrektor Departamentu Postępowania Sądowego Prokuratury Krajowej, przedstawiając pisemną odpowiedź na stanowisko obrońcy, wniósł o stwierdzenie braku podstaw do wznowienia postępowania z urzędu oraz oddalenie wniosku o wznowienie postępowania na podstawie art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k.

Pismem z dnia 19 października 2021 r., drugi z obrońców R. S. – adw. K. R., również zasygnalizował zaistnienie w postępowaniu zakończonym prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 16 marca 2021 r., sygn. akt II AKa (...), bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., wskazując na wadliwość delegacji sędziego R. D. do Sądu Okręgowego w K.. Obrońca ten przedstawił argumentację zbieżną z motywami, jakie zaprezentował adw. K. K., odwołując się dodatkowo do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2021 r., sygn. akt II KK 2078/20, oraz wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 8 lipca 2021 r., sygn. akt II AKa (...). Obrońca złożył również wniosek o wstrzymanie wykonania orzeczenia.

Sprawa zainicjowana wystąpieniem adw. K. R. zarejestrowana została w Sądzie Najwyższym pod sygn. akt IV KO 149/21.

Postanowieniem z dnia 5 listopada 2021 r., sygn. akt IV KO 149/21, połączono do wspólnego rozpoznania sprawy Sądu Najwyższego o sygn. akt IV KO 109/21 i IV KO 149/21, z uwagi na to, że wnioski obu obrońców, stanowiące sygnalizację uchybienia należącego do bezwzględnych przyczyn odwoławczych z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., dotyczą tego samego skazanego oraz tego samego orzeczenia Sądu Okręgowego w K., wydanego przez SSR R. D., którego delegacja do sądu wyższego rzędu jest kwestionowana. Z tych względów Sąd Najwyższy uznał za celowe i konieczne połączenie obu tych spraw do wspólnego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W sprawie niniejszej nie ujawniono uchybień wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k., zaś wniosek obrońcy – adw. K. K. o wznowienie postępowania w oparciu o przepis art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k., nie jest zasadny i podlega oddaleniu.

Wznowienie postępowania z powodu uchybień, o których mowa w art. 439 § 1 k.p.k., możliwe jest wyłącznie z urzędu (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2005 r., I KZP 5/05, OSNKW 2005, z. 5, poz. 48). Z tych względów strona – nie dysponując w tym zakresie własnym wnioskiem o wznowienie postępowania –

może, w oparciu o treść art. 9 § 2 k.p.k., zasygnalizować organowi procesowemu potrzebę podjęcia czynności z urzędu.

Wobec powyższego, pisma adw. K. K. z dnia 2 sierpnia 2021 r. oraz z dnia 9 września 2021 r., jak również pismo adw. K. R. z dnia 19 października 2021 r. – należało potraktować jako inicjatywy podjęte w trybie art. 9 § 2 k.p.k. Ich autorzy – powołując się w istocie na tożsamą argumentację – wyrazili stanowisko, że w postępowaniu zakończonym prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 16 marca 2021 r. (sygn. akt II AKa (...)) doszło do wystąpienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., wskazując w tym przedmiocie na nienależytą obsadę sądu pierwszej instancji, tj. Sądu Okręgowego w K.. Jak wynika z akt sprawy, członkiem jednoosobowego składu tego Sądu był sędzia Sądu Rejonowego w K. – R. D., który został delegowany na podstawie art. 77 § 1 pkt 1 i art. 46 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r – Prawo o ustroju sądów powszechnych (dalej: p.u.s.p.), do pełnienia obowiązków sędziego w Sądzie Okręgowym w K. od dnia 1 lutego 2018 r. *„na czas pełnienia funkcji wiceprezesa tego Sądu”*. Akt tej delegacji, datowany na dzień 31 stycznia 2018 r., DKO (...), został podpisanym – z upoważnienia Ministra Sprawiedliwości – przez Podsekretarza Stanu.

Podstawa prawna przedmiotowej delegacji, tj. art. 77 § 1 pkt 1 p.u.s.p. – jak słusznie podnoszą obrońcy – jasno stanowi, że *„Minister Sprawiedliwości może delegować sędziego, za jego zgodą, do pełnienia obowiązków sędziego lub czynności administracyjnych: 1) w innym sądzie równorzędnym lub niższym, a w szczególnie uzasadnionych wypadkach także w sądzie wyższym, mając na względzie racjonalne wykorzystanie kadr sądownictwa powszechnego oraz potrzeby wynikające z obciążenia zadaniami poszczególnych sądów (...) – na czas określony, nie dłuższy niż 2 lata, albo na czas nieokreślony”* (podkreślenie SN). Wykładnia językowa tego przepisu – która bezsprzecznie winna być stosowana do interpretacji przepisów o charakterze kompetencyjnym, a do tych należą unormowania odnoszące się do uprawnień Ministra Sprawiedliwości w zakresie delegowania sędziów – nie pozostawia wątpliwości, że udzielona SSR R. D. delegacja na czas pełnienia funkcji wiceprezesa Sądu Okręgowego w K., nie może zostać zaliczona ani do kategorii delegacji *„na czas określony, nie dłuższy niż 2 lata”*, ani tym bardziej do delegacji *„na czas nieokreślony”*, skoro kadencja

wiceprezesa sądu okręgowego trwa 6 lat (art. 26 § 2 p.u.s.p.). Należy zatem stwierdzić, że przedmiotowy akt delegowania SSR R. D. zawierał jednoznacznie wadliwe oznaczenie okresu trwania jego delegacji do Sądu Okręgowego w K., albowiem okres ten przekraczał ustawowy czas delegowania sędziego (za jego zgodą) do pełnienia obowiązków sędziego w innym sądzie, który w przypadku terminowej delegacji może zostać określony maksymalnie na 2 lata. Konieczne jest zatem ustalenie, czy zaistniała wadliwość skutkuje automatycznie prawną nieskutecznością aktu delegacji, a tym samym wystąpieniem bezwzględnej przesłanki odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Rozstrzygnięcie tej kwestii wymaga w pierwszej kolejności określenia elementów będących konstytutywnymi warunkami delegacji sędziego do pełnienia obowiązków sędziego w innym sądzie (art. 77 § 1 p.u.s.p.), których spełnienie konieczna jest do wydania prawnie skutecznego i ważnego aktu w tym przedmiocie. W tym zakresie pomocniczo należy odwołać się do stanowiska wyrażonego w uzasadnieniu uchwały pełnego składu Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2007 r., BSA I-4110-5/07 (OSNKW 2008, z. 3, poz. 23), w którym wskazano, że *„na instytucję delegowania sędziego za jego zgodą składa się wyrażenie woli przez tego sędziego odnośnie do czasowego przeniesienia na inne miejsce służbowe niż wyznaczone w dokumencie powołania do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego (art. 75 § 1 w zw. z art. 55 § 3) oraz sporządzenie aktu obejmującego decyzję o delegowaniu (czasowym przeniesieniu) sędziego”*. Nie ulega wątpliwości, że sam akt delegacji musi zostać wydany przez uprawniony podmiot, a tym – zgodnie z art. 77 § 1 p.u.s.p. – jest Minister Sprawiedliwości, przy czym konieczne jest tu odnotowanie, że w rzeczonej uchwale pełnego składu Sądu Najwyższego stwierdzono, że ustawowe uprawnienie Ministra Sprawiedliwości do delegowania sędziego do pełnienia obowiązków sędziego w innym sądzie (art. 77 § 1 p.u.s.p.), może być w jego zastępstwie albo z jego upoważnienia wykonywane przez sekretarza stanu lub podsekretarza stanu. Uchwała ta, w myśl art. 87 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym, z chwilą jej podjęcia uzyskała moc zasady prawnej, tym samym wiąże wszystkie składy orzekające Sądu Najwyższego (por. W. Kozielowicz, Postępowanie w przedmiocie odstąpienia od uchwały Sądu Najwyższego mającej moc zasady prawnej, w: R. Olszewski (red.), Proces karny sensu largo.

Rzeczywistość i wyzwania. Księga jubileuszowa Profesora Tomasza Grzegorzcyka z okazji 70. urodzin, Warszawa – Łódź 2019, s. 295 – 308).

Mając zatem powyższe na uwadze, należy podzielić stanowisko wyrażone w uzasadnieniu zarządzenia z dnia 20 października 2021 r. – wydanego w sprawie Sądu Najwyższego o sygn. akt II KO 58/21, że prawna nieskuteczność aktu delegowania sędziego do pełnienia obowiązków sędziego w innym sądzie będzie miała miejsce jedynie wtedy gdy: a) zostanie on podjęty przez inny podmiot niż Minister Sprawiedliwości, bądź działający w jego zastępstwie albo z jego upoważnienia sekretarz stanu lub podsekretarz stanu, lub b) akt delegowania zostanie podjęty bez wyrażenia przez sędziego zgody na powierzenie mu pełnienia obowiązków sędziego w innym sądzie lub na czas inny niż wskazany w oświadczeniu sędziego o wyrażeniu zgody na powierzenie mu obowiązków sędziego w innym sądzie. Naruszenia prawa opisane pod lit. a i lit. b są bowiem tego rodzaju, iż powodują zawsze skutki niemożliwe do zaakceptowania z punktu widzenia konstytucyjnych zasad: legalizmu (art. 7 Konstytucji RP) i demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji RP). Wobec tego, tylko niespełnienie wyżej wymienionych konstytucyjnych warunków delegowania sędziego (za jego zgodą) do pełnienia obowiązków sędziego w innym sądzie – będzie skutkowało obciążeniem aktu delegacji wadą, która w konsekwencji będzie musiała prowadzić do stwierdzenia nienależytej obsady sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Samo zatem wadliwe oznaczenie czasu delegacji (redakcji tego elementu) takich następstw rodzić nie będzie, albowiem nie dotyczy ono elementów decydujących o skutecznym i ważnym delegowaniu sędziego. Tymczasem uchybienie o jakim mowa art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. powstaje wtedy, gdy sędzia nie ma w ogóle delegacji do orzekania w danym sądzie, jak i wtedy, gdy jego delegacja nie spełnia ustawowych wymogów warunkujących ważność i skuteczność aktu delegowania (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2018 r., IV KK 12/18, LEX nr 2498035).

Odnosząc przedstawione wyżej konkluzje do realiów przedmiotowej sprawy, należy stwierdzić, że skoro akt delegacji sędziego Sądu Rejonowego w K. – R. D. został wydany przez podmiot do tego uprawniony (tj. Podsekretarza Stanu działającego z upoważnienia Ministra Sprawiedliwości) i brak jest podstaw do

stwierdzenia, że akt delegowania został podjęty bez zgody ww. sędziego na powierzenie mu pełnienia obowiązków sędziego w innym sądzie (tj. w Sądzie Okręgowym w K.) lub na czas inny niż wskazany w jego oświadczeniu o wyrażeniu zgody na powierzenie mu obowiązków sędziego w innym sądzie (tj. w Sądzie Okręgowym w K.) – to nie można uznać, aby przy rozpoznaniu przedmiotowej sprawy wystąpiła bezwzględna przesłanka odwoławcza w postaci nienależytej obsady sądu, w tym przypadku Sądu Okręgowego w K.. Akt delegacji w tym przypadku – mimo wady w redakcji okresu trwania delegacji – był prawnie skuteczny i ważny.

Zaakcentowania wymaga też okoliczność, że w niniejszej sprawie wyrok Sądu Okręgowego w K. z udziałem SSR R. D. zapadł w dniu 30 stycznia 2020 r., czyli przed upływem dwóch lat od daty rozpoczęcia pełnienia obowiązków sędziego w Sądzie Okręgowym w K., tj. od 1 lutego 2018 r. Orzeczenie to wydano zatem w okresie wskazanym w ustawie dla delegacji na czas określony. Choć argument ten spotka się z zarzutem temporalnej fragmentaryzacji skuteczności delegacji sędziowskiej i wytknięciem całkowitego pomijania, że do odwołania z funkcji prezesa może dojść w każdym czasie, a więc i przed upływem wskazanego w art. 77 § 1 pkt 1 u.s.p. dwuletniego terminu (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 25 maja 2021 r., IV KK 70/21, OSNK 2021, nr 8, poz. 32.) – nie sposób jednocześnie zauważyć, że zgodnie z art. 77 § 4 p.u.s.p., sędzia delegowany na podstawie art. 77 § 1 pkt 1 p.u.s.p. może być odwołany z delegowania przez Ministra Sprawiedliwości w każdym czasie lub z niego ustąpić bez zachowania trzymiesięcznego okresu uprzedzenia. W przypadku zaś odwołania sędziego delegowanego przez Ministra Sprawiedliwości do pełnienia obowiązków sędziego w innym sądzie na czas pełnienia obowiązków prezesa (wiceprezesa), odwołanie przez Ministra Sprawiedliwości z delegacji, z reguły będzie powiązane z odwołaniem z funkcji prezesa sądu (wiceprezesa sądu). Procedura zaś odwołania prezesa sądu (wiceprezesa sądu) w toku trwania kadencji, jest postępowaniem w którym zawsze uczestniczy kolegium właściwego sądu, a w przypadku wydania przez kolegium negatywnej opinii, również Krajowa Rada Sądownictwa (por. treść art. 27 p.u.s.p.).

Na koniec odnotować wypada, że w wielu sprawach Sąd Najwyższy rozpoznawał kasacje od wyroków sądów odwoławczych wydanych z udziałem sędziego delegowanego – na podstawie art. 77 § 1 pkt 1 u.s.p. – do pełnienia obowiązków w sądzie wyższej instancji, gdzie czas trwania delegacji został określony formułą „*na czas pełnienia funkcji prezesa*” i z tego powodu w żadnej z nich Sąd Najwyższy nie stwierdził tego rodzaju nieprawidłowości w trybie art. 536 k.p.k., który to przepis obliguje Sąd Najwyższy do rozpoznania kasacji poza jej granicami i podniesionymi zarzutami, między innymi w wypadku określonym w art. 439 k.p.k. (por. np. rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego w sprawach o sygnaturach: IV KK 116/19, IV KK 194/19, IV KK 175/19, IV KK 522/18, IV KK 595/19, IV KK 127/20, IV KK 298/20). W tym kontekście trzeba podkreślić, że w demokratycznym państwie prawnym jedną z podstawowych zasad określających stosunki między obywatelem a państwem jest zasada ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa. Sama jednak pewność prawa – jak stwierdzono w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego – „*oznacza nie tyle stabilność przepisów prawa (...) co możliwość przewidywania działań organów państwa i związanych z nimi zachowań obywateli*” (orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 marca 1993 r., K 9/92, OTK 1993, nr 1, poz. 6).

Obrońca skazanego – adw. K. K. w swoim wystąpieniu przedstawił również wniosek o wznowienie postępowania na podstawie art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k., podając, że w niniejszej sprawie ujawnił się nowy dowodu w postaci zeznań S. D., który w jego ocenie wskazuje, że „*oskarżony nie popełnił zarzuczonego mu czynu*”. Obrońca swoje stanowisko oparł na pisemnym oświadczeniu S. D., które dołączone zostało do złożonego wniosku. Z oświadczenia tego wynika, że S. D. w latach 2009-2011 był współpracownikiem W. O. i wielokrotnie podróżował z nim w celach służbowych. Podczas tych podróży W. O. miał opowiadać mu w jaki sposób zamierza zdobyć kapitał inwestycyjny, a jednym ze sposobów na osiągnięcie tego celu miało być „*przejęcie środków finansowych uzyskanych ze sprzedaży nieruchomości położonej w G., będącej wówczas w posiadaniu oskarżonego R. S.*”. W przedmiotowym oświadczeniu S. D. podał też, że był świadkiem sytuacji, która miała miejsce na stacji benzynowej prowadzonej przez R. S. w K. (w 2011 r.), kiedy to W. O. wszedł do pawilonu znajdującego na stacji i po chwili wyszedł z gotówką

w kwocie 700 000 zł. W. O. miał pokazać te pieniądze świadkowi i określić ich sumę. Nadto, S. D. podał, po uzyskaniu tej kwoty W. O. dokonał kilku inwestycji wymagających posiadania wkładu finansowego.

Należy w tym miejscu wyjaśnić, że W. O. – zgodnie z ustalonymi w sprawie okolicznościami – miał być jednym z uczestników przestępczego procederu (działających wspólnie i w porozumieniu), który prawomocnie został przypisany skazanemu R. S.. Sprawę W. O. wyłączono do odrębnego postępowania z uwagi na okoliczność jego ukrywania się.

Zgodnie z art. 540 § 1 pkt 2 lit a k.p.k., postępowanie sądowe zakończone prawomocnym orzeczeniem wznawia się, *„jeżeli po wydaniu orzeczenia ujawnią się nowe fakty lub dowody wskazujące na to, że skazany nie popełnił czynu albo czyn jego nie stanowił przestępstwa lub nie podlegał karze”*. Jak wskazano w ugruntowanym orzecznictwie Sądu Najwyższego, podstawa wznowienia *de novis*, na którą powołał się wnioskodawca w niniejszej sprawie, aktualizuje się dopiero wówczas, gdy przywołane nowe fakty lub dowody w wysokim stopniu uprawdopodobniają wadliwość wydanego orzeczenia i z takim samym natężeniem wskazują, że po jego wznowieniu dojdzie do wydania zasadniczo odmiennego wyroku. Ten nowy dowód lub fakt powinien więc w sposób wiarygodny podważać prawdziwość dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych, a ocena jego wartości powinna odbywać się w ścisłym związku z dotychczas przeprowadzoną recenzją zgromadzonych w sprawie dowodów. Wznowienie postępowania oparte na tej podstawie może mieć miejsce tylko wtedy, gdy treść nowego dowodu – konfrontowana z pozostałym materiałem, który był podstawą dowodową kwestionowanego rozstrzygnięcia – stworzy odpowiednio wysokie przypuszczenie wydania błędnego wyroku. Przypomnieć przy tym trzeba, że stopień gwarancji co do sądowej pomyłki musi graniczyć z pewnością, a przynajmniej z wysokim stopniem uprawdopodobnienia. Wymaga także podkreślenia, że obowiązek sądu wypowiadającego się w kwestii wznowienia sprowadza się do weryfikacji li tylko tego, czy okoliczności ujawnione przez wnioskodawcę są faktami dającymi się potwierdzić dowodami spełniającymi wymogi procesowe, a nie zaś dociekania, czy polegają na prawdzie hipotezy i sugestie wnioskodawcy (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia z 23 lutego 2021 r., II KO 77/20, LEX nr 3168841;

postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 lipca 2020 r., IV KO 122/19, LEX nr 3153468).

Powyższych wymogów nie realizuje przedstawiony w niniejszej sprawie wniosek obrońcy skazanego R. S.. Załączone bowiem do wniosku oświadczenie S. D. nie daje uzasadnionych podstaw by twierdzić, że zapadłe wobec skazanego rozstrzygnięcie, na mocy którego przypisano mu występki z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., obarczone jest błędem. W szczególności, co wskazano już powyżej, oświadczenia tego nie można postrzegać i rozpatrywać wyłącznie jednostkowo, tj. w oderwaniu od całokształtu materiału dowodowego, który stanowił podstawę przypisania R. S. rzeczonych przestępstw. Wręcz przeciwnie, należy je przeciwstawić ogółowi zgromadzonych w sprawie dowodów i dopiero wówczas dokonać oceny, czy w obliczu takiej konfrontacji waga tego oświadczenia uzasadnia potrzebę uchylenia prawomocnego wyroku i wznowienia postępowania w sprawie.

Przeprowadzona w niniejszej sprawie analiza wskazanej problematyki skutkuje wydaniem oceny negatywnej. To zaś oznacza, że załączonemu do wniosku oświadczeniu S. D. nie sposób przypisać rangi, która zdołałaby podważyć prawidłowość dokonanej przez sąd orzekający oceny dowodów i poczynionych na ich podstawie ustaleń faktycznych, skutkujących uznaniem, że R. S. przypisanego mu czynu nie popełnił bądź odegrał w nim mniejszą rolę niż wynika to prawomocnego z wyroku. W pierwszej kolejności należy zauważyć, że treść tego oświadczenia nie kontestuje sprawstwa R. S.. Opisano w nim jedynie, że świadek S. D. zna osobiście W. O., poznał jego plany co do sposobu uzyskania kapitału inwestycyjnego oraz był świadkiem sytuacji, w której W. O. w 2011 r., będąc na stacji benzynowej prowadzonej przez R. S. w K., odebrał gotówkę w kwocie 700 000 zł, a nadto, że w późniejszym czasie podejmował on inicjatywy biznesowe wymagające wkładu kapitałowego. Należy tu uwypuklić, że wersja przekazania całej gotówki W. O., czego miał dokonać sam R. S., była przedmiotem uwagi Sądu Apelacyjnego w (...), który odnosząc się do tej kwestii w uzasadnieniu wyroku jasno stwierdził, że nawet przyjęcie tej wersji za prawdziwą, nie uwalniałoby R. S. od odpowiedzialności karnej za przypisane mu przestępstwo. Sąd odwoławczy zaakcentował nadto, że „oskarżony odegrał równie ważną rolę co współsprawca W.

O. w realizacji czynu oraz wraz z nim był beneficjentem tego przestępstwa". Brak też jakiegokolwiek dowodu, że gotówka przekazana W. O. w sytuacji opisanej w przedstawionym oświadczeniu, pochodziła z przestępczego procederu.

Jakkolwiek zeznania świadka S. D. byłyby rzeczywiście nowym dowodem w rozumieniu art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. (w znaczeniu nowego źródła dowodowego i nieznanego środka dowodowego), to jednak nie realizują pozostałych wymagań, w szczególności nie uprawdopodobniają błędności prawomocnego wyroku. Dołączone do wniosku o wznowienie postępowania ogólnikowe oświadczenie S. D. – pomijając już ocenę okoliczności ujawnienia nowego źródła dowodowego – nie wskazuje na jakiekolwiek nowe okoliczności, które przeczyłyby ustaleniom sądu, że R. S. nie popełnił przypisanego mu przestępstwa. Wskazany przez wnioskodawcę nowy dowód podlega swobodnej ocenie, zgodnej z kryteriami określonymi w art. 7 k.p.k.

Podsumowując, wniosek obrońcy R. S. o wznowienie postępowania nie zasługiwał na uwzględnienie, albowiem nie wskazywał na zaistnienie okoliczności, o których mowa art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k. Wzruszenie domniemania prawdziwości ustaleń faktycznych przyjętych w prawomocnym wyroku (a co za tym idzie także prawomocnego wyroku) w drodze wznowienia postępowania może nastąpić wyłącznie wówczas, gdy wnioskodawca wykaże duży stopień prawdopodobieństwa błędności poprzedniego orzeczenia, a więc między innymi wskaże nowe fakty lub dowody, które mogą w sposób zasadniczy i wiarygodny podważyć prawdziwość przyjętych w wyroku ustaleń faktycznych. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 2020 r., IV KO 176/19). W niniejszej sprawie obrońca tych wymogów nie spełnił, co w konsekwencji musiało skutkować oddaleniem wniosku o wznowienie postępowania. Ta zaś konkluzja czyniła bezprzedmiotowym rozpoznanie wniosków o wstrzymanie wykonania orzeczenia.

O kosztach orzeczono zgodnie z art. 638 k.p.k. i art. 639 k.p.k.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

